

Andrzej Majer

Postawy mieszkańców wsi wobec zabytków

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 35, 195-210

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ MAJER – ŁÓDŹ

POSTAWY MIESZKAŃCÓW WSI WOBEC ZABYTKÓW

Z bardzo obszernego (w sensie ilościowym i problemowym) materiału z badań w ramach Programu Rządowego-5 na temat postaw mieszkańców gmin wobec ich lokalnego środowiska, wybrano tu jeden wątek i problem: jak współczesna wieś postrzega i ocenia znajdujące się tam zabytki architektury?

Istnieją co najmniej dwa powody, dla których warto go podjąć.

P i e r w s z y – poznawczy, nie był bowiem dotąd przedmiotem zainteresowania socjologów, gdy tymczasem przeważa – w publicystyce i głosach środowisk związanych z opieką nad zabytkami – przekonanie, że obiektom materialnej spuścizny, zwłaszcza na wsi, grozi zagłada. Artykuł nie ma ambicji wyjaśniania na ile te obawy są uzasadnione i dlaczego zabytki niszczeją: chce jedynie zarysować – w ilościowym i częściowo jakościowym ujęciu – główne kierunki postaw wobec nich i wskazać na uwarunkowania.

D r u g i – merytoryczny, gdyż w badaniach nad lokalnym środowiskiem zajmowano się zabytkami architektury w kontekście, który zdaje się rokować możliwości zrozumienia mechanizmów stosunku wsi do zabytków.

Projektując badania wykorzystano dwie, dobrze już zdefiniowane i opisane kategorie teoretyczne: postawy i lokalne środowisko¹. Pierwsza z nich, w strukturalnym ujęciu proponowanym przez S. Nowaka, M. Marody i S. Mikę², oznaczać będzie powstające na podłożu odpowiedniej wiedzy, względnie trwałe dyspozycje do oceniania, emocjonalnego reagowania i zachowania się wobec przedmiotów – znajdujących się na wsi zabytków architektury i budownictwa. Nie wnikając w problemy wewnętrznej budowy postaw, zajmiemy się ich dwiema głównymi cechami: kierunkiem i siłą, starając się też wskazać do jakich grup w społeczno-zawodowej strukturze się one odnoszą.

Przedmiotem badań są zabytki budownictwa i architektury, znajdujące się na terenie 9 ośrodków gminnych (miejscowości będących siedzibą władz, instytucji i

¹ Termin „lokalne środowisko” zastosowano wobec administracyjnych obszarów gmin przyjmując, że składa się ono z trzech nierozzerwalnie związanych płaszczyzn: materialno-przestrzennej (mieszkalnej), społecznej i kulturowej.

² M. M a r o d y, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*, Warszawa 1976, s. 15.

organizacji, centrum handlu i usług w skali lokalnej³) postrzegane przez zamieszkujących ośrodki jak i mieszkańców pozostałych osad w gminie⁴. Silne zróżnicowanie postaw w zależności od miejsca zamieszkania w obrębie gminy, a tym samym również psychologicznego i poznawczego dystansu wobec przedmiotu u tych dwu podzbiorów wypowiedających się – traktowano jako pierwszą z wyjściowych hipotez towarzyszących badaniom. Druga z hipotez zakładała, że postawy różnić się będą w zależności od liczby i „jakości” obiektów w poszczególnych ośrodkach tj. będą one z reguły silne i pozytywne w gminach, gdzie na terenie ośrodków znajduje się wiele obiektów i odwrotnie: słabe, w większości ambiwalentne i negatywne postawy tam, gdzie stan lokalnej „spuścizny” przedstawia się skromniej. Te dwa – nazwane umownie „obiektywnymi” – wyznaczniki postaw: dystans miejsca zamieszkania oraz liczbowo-jakościowe cechy obiektów, miały być skojarzone z trzecim jaki można było hipotetycznie uważać za determinantę postaw, mianowicie strukturalnym, zawodowo-społecznym i demograficznym zróżnicowaniem badanej zbiorowości, nazwanym tu (również umownie) „subiektywnym” wyznacznikiem.

Przechodząc do skrótowego opisu obiektywnych wyznaczników postaw podkreślmy, że w całości badanej populacji proporcja między zamieszkałymi w ośrodku gminnym i innych miejscowościach w gminie została dobrana jednako-wo (z odchyleniami nie przekraczającymi 5% na korzyść zamieszkałych poza gminnym centrum). Natomiast stan posiadania w poszczególnych ośrodkach przedstawiał się następująco:

1. W zbiorze miejscowości znalazły się takie, które zaliczyć można do fizjonomicznego i genetycznego typu „miejskiego”: Nowe Miasteczko, Miłakowo, Widawa i Wodzisław. Według T. Kachniarza⁵ (w opisie posługiwać się

³ Uproszczona „metryczka” badań jest następująca: podjęto je w 1977 r. na zlecenie Instytutu Kształtowania Środowiska w Warszawie, w 9 celowo dobranych gminach, na w pełni reprezentatywnej próbie gospodarstw domowych (rodzin), wynoszącej (w nawiasach nazwy województw) 214 w gminie Pępowo (leszczyńskie), 207 w Widawie (sieradzkie), 184 w Opinogórze (ciechanowskie), 152 w Sulmierzycach (piotrkowskie), 274 w Skierbieszowie (kieleckie), 182 w Wodzisławiu (zamojskie), 180 w Nowym Miasteczku (zielonogórskie), 144 w Krokowej (gdańskie), 127 w Miłakowie (olsztyńskie). Zrealizowano 1664 wywiady kwestionariuszowe, osobno z mężem, osobno z żoną, co daje próbę 3328 osób, a następnie poddano je opracowaniu statystycznemu na maszynach cyfrowych. Badania prowadziły 4 zespoły, w tym zespół z Zakładu Socjologii Wsi i Miasta UŁ pod kierunkiem prof. dr habil. Wacława Piotrowskiego, który był ich projektodawcą i koordynatorem. Prace zakończono syntetycznym raportem w 1981 r.

Przez zabytki architektury rozumie się tutaj obiekty o różnych funkcjach, murowane i drewniane, z widocznymi oznakami starości, dawności, niewspółczesności itp; przyjęto potoczne, nadawane przez respondentów znaczenie terminu.

⁴ Wyniki, wobec stwierdzonej b. wysokiej zbieżności poglądów na ten temat męża i żony (99,5%) obliczone są od zbioru 1664.

⁵ T. K a c h n i a r z, *Modele struktur mieszkaniowo-usługowych w ośrodkach gminnych (synteza wyników prac badawczych i studialno-projektowych)* P.R.-5.01.2.5.3.2., Zakład Urbanistyki i Architektury Miast i Osiedli Wiejskich IKŚ Warszawa, 1980 (mps).

będziemy dalej profesjonalnymi kryteriami) najbardziej wyrazisty i pełny pod względem historycznych wartości kulturowych jest zestaw przykładów w Nowym Miasteczku, osadzie o pochodzącym z XIII–XIV w., uznanym za zabytkowy układzie urbanistycznym, z obiektami w postaci ratusza, kościoła farnego, kościoła poewangelickiego, 37 kamieniczek przy rynku i wielu jeszcze innych obiektów mieszkalnych i gospodarczych z końca XIX w. i początku XX w. Podobnego rodzaju ślady historycznej miejskiej przeszłości zachowały się też w Miłakowie (mocno zniszczonym podczas II wojny), gdzie zabytkami są: mury obronne, kościół z XIV–XV w., część kamieniczek przy murze obronnym, a ponadto pochodzące z XIX w. obiekty przemysłowe i inżynierskie (młyn, kanał i śluzy wodne); wreszcie neogotycki kościół i kamienice z przełomu XIX–XX w. W Wodzisławiu o planie charakterystycznym dla miasta ery nowożytnej zachowały się obiekty wybitnej wartości architektonicznej: zbór ariański i kościół parafialny z XVI w. oraz liczne przykłady „małomiasteczkowej” zabudowy mieszczącej z XVII–XIX w. Wreszcie w Widawie, sięgającej w swojej genezie XIV w. wyróżniają się: dwa rynki (pierwotny, w staromiejskiej części i nowożytny) a przy nich dwa kościoły – dawny farny z XIV w. (obecnie przebudowany w stylu neogotyckim) i parafialny, należący do wypełniającego pierzeję przyrynkową zespołu klasztoru Bernardynów z XVII w.; ponadto kamienica w rynku i kilka obiektów o mniej wyraźnych cechach zabytkowych.

2. W miejscowościach o genezie rolniczo-chłopskiej: Sulmierzycach i Skierbieszowie, nie ma przykładów architektury o charakterze zabytkowym, są tam natomiast liczne obiekty charakterystyczne dla tradycyjnej wiejskiej lub częściowo małomiasteczkowej zabudowy, o wyraźnych cechach stylistycznych i kompozycyjnych.

3. W miejscowościach należących do genetyczno-fizjonomicznego typu rolniczo-obszarniczego najbardziej istotną cechą struktury przestrzennej jest oddzielenie zespołu pałacowo-parkowego i dawnego folwarku z zabudową mieszkalną i zagrodową. W grupie tej do najbardziej znanych należy Opinogóra z Muzeum Romantyzmu o wybitnej wartości, neogotyckim zameczkiem Krasieńskich; z romantycznym, angielskim parkiem, oficyną, kordegardą, tzw. pawilonem myśliwskim, cmentarzem – pochodzącymi z początku XIX w. Obok tego wymienić tu można klasycystyczny kościół, dworek i czworaki w części „folwarcznej”, a także kawiarnię mieszczącą się w budynku stanowiącym odtworzony przykład drewnianej architektury podcieniowej. Miejscowość Pępowo składa się z późnobarokowego zespołu parkowo-pałacowego z XVII w. z oficynami i mieszkalnymi czworakami (zwanego Chociszewice) i właściwej wsi, w zabudowie której wyróżnić można: kościół z XVII/XIX w., plebanię, neogotycki dom parafialny i pocztę, budynki mieszkalne z XIX w. w zwartej pierzei wzdłuż głównej osi komunikacyjnej.

Skrótowy z konieczności opis nie jest pełną enumeracją obiektów spełniających formalne (architektoniczne, historyczne i artystyczne) czy prawne kryteria zabytkowości; miał zilustrować „obiektywny” stan posiadania miejscowości

gminnych po to, by możliwe było porównanie ze stanem odzwierciedlonym w świadomości (postawach) mieszkańców. Intuicyjnie należało przyjąć, że obie listy okażą się rozbieżne.

W pytaniach kwestionariusza wywiadu, chcąc uniknąć niezrozumienia treści, posłużono się dla określenia zabytku sformułowaniem „przykłady miejscowej starej architektury”. Zamierzano w ten sposób poszerzyć listę o te obiekty, które spełniają jedynie kryterium „dawności”, ale nie są zabytkami w potocznym i jednoznacznym dla respondenta sensie (jak np. kościół z XVII w. czy pałac). Starano się również oddzielić obiekty od przykładów zabytków etnograficznych (tradycyjnego chłopskiego budownictwa), co udało się niemal w pełni. „Kontrolne” pytanie w tej kwestii brzmiało: Czy w ośrodku gminnym lub w tej gminie są jakieś zachowane od dość dawna sposoby budowy i ozdabiania domów? Jakież? 93% całej zbiorowości było przekonanych, że nie ma takich sposobów i nie potrafiło wskazać przykładów; można więc stwierdzić, że w świadomości społecznej mieszkańców tych gmin niemal nie istnieje taka etnograficzna tradycja budownictwa, która mnożyłaby listę przykładów „starej architektury”.

Na początek zamierzano ustalić poziom wiedzy mieszkańców gmin o zabytkach, traktując jako wskaźnik liczbę wymienianych obiektów. Wyniki okazały się znacznie gorsze, niż można było oczekiwać: w całym zbiorze 12% odpowiedzi stwierdzało, że nic o nich nie wiedzą, 18,8% – że nie ma takich obiektów; łącznie więc 1/3 nie wskazała niczego. Najwięcej, bo 32,5% podawało 1 obiekt, zwykle był to parafialny kościół. Reszta w liczbie 24,9% wymieniła 2 obiekty oraz w 11,7% – 3 i więcej. Liczebności były jednak kontrastowo odmienne w różnych gminach w zależności od liczby istniejących tam przykładów zabytków: w „zabytkowej” Opinogórze osób wymieniających więcej niż 3 obiekty było 54,3%, w Pępowie – 39,7%, podczas gdy w Sulmierzycach było ich tylko 0,5%.

Liczbowe ujęcie wiedzy o zabytkowej substancji mieszkańców gmin wykazało przede wszystkim, że odpowiednikiem „starej architektury” są zabytki *sensu stricto*, o najbardziej oczywistych znamionach i cechach. Przykładem tego są wyniki uzyskane w gminie Wodzisław, gdzie potencjalna lista mogła obejmować kilkanaście pozycji a w rzeczywistości wskazywano najczęściej tylko kościół (56,9%) lub kościół i zbór ariański (42,4%), pomijając inne obiekty, wyraźnie świadczące o swojej odległej genezie i historii. Obok tego porównanie obiektywnej (zgodnej z liczbą zachowanych obiektów) i subiektywnej (podawanej przez mieszkańców) listy pokazało, jak dalece mogą się one różnić. Ilustracją tego są np. rezultaty z gminy Miłakowo, gdzie istnieje 5–10 obiektów o zupełnie wyraźnych cechach zabytkowych (np. mury obronne), gdy tymczasem 48,9% odpowiedzi stwierdzało, że nie ma żadnych, a 39,4% – najwięcej – podawało jako przykład zabytku tylko kościół. W Widawie gdzie istnieją obok siebie dwa stare kościoły i zabytkowa kamienica w rynku – 52,2% również stwierdzało, że nie ma żadnych przykładów starej architektury, a następnie (34,1%) podawało niemal wyłącznie jeden parafialny kościół jako odpowiedni przykład. Podobnie

niekorzystne wyniki dla faktycznej liczebności obiektów uzyskano z gminy Nowe Miasteczko. W tej sytuacji (paradoksalnie) największa zbieżność liczby obiektów i ich postrzegania przez ludzi wystąpiła w Sulmierzycach, gdzie jedynym, formalnie pseudo-zabytkowym, lecz posiadającym wyraźne cechy tego jest parafialny kościół w centralnym punkcie miejscowości (wymieniony zresztą przez niecałą połowę respondentów).

W sumie liczebny stan zabytkowej „spuścizny” w świadomości mieszkańców przedstawia się bardzo ubogo. Przyczyn tego może być kilka, począwszy od trudnych do zobiektywizowania uwarunkowań kulturowo-historycznych. Nowe Miasteczko i Miłakowo leżą na terenach dawnych Ziem Odzyskanych – tym po części tłumaczyć można niedostrzeżenie przez ich mieszkańców zabytkowości obiektów z najbliższego otoczenia. W Krokowej natomiast ośrodek gminny składa się z trzech przestrzennie oddzielonych części: zespołu parkowo-pałacowego, zgrupowania dawnej zabudowy folwarcznej i osady o tej nazwie: lista przykładów ograniczyła się tu wyłącznie do obiektów znajdujących się na jej terenie.

Poszukując bardziej wymiernych uwarunkowań postaw – posłużono się analizą statystyczną liczby wymienianych przykładów starej architektury w korelacji ze zmiennymi struktury zbiorowości. W prezentacji jej wyników podawane są dalej dwie wartości mierników siły związku opartych na teście istotności Chi-kwadrat, mianowicie C-Pearsona i V-Cramera (przy stałym poziomie istotności 0,005 dla danego N-stopnia swobody).

Liczba wymienianych obiektów (nazwana dalej stanem wiedzy) okazała się istotnie, choć niezbyt silnie zbieżna z położeniem miejsca zamieszkania w skali gminy (C-Pearsona – 0,1980, V-Cramera – 0,1522). Najwięcej obiektów – generalnie – wymieniali mieszkańcy ośrodków, nieco mniej – zamieszkali w strefie bezpośrednio do nich przyległej, ale stan wiedzy wyraźnie malał wraz ze zwiększeniem się odległości miejsca zamieszkania od ośrodka gminy tak, że najmniejszy był u zamieszkałych na peryferiach. Prawidłowość ta wystąpiła we wszystkich gminach, niezależnie od łącznej ilości wymienianych przez mieszkańców obiektów.

Sądzono na etapie konceptualizacji badań, że ruchliwość przestrzenna będzie czynnikiem rozszerzającym stan wiedzy, zwłaszcza u mieszkańców spoza ośrodka gminnego. Wskaźnikiem ruchliwości była szacunkowa częstotliwość pobytów w ośrodku w ciągu roku, ale zmienne te nie wykazywały żadnego związku z ilością wymienianych obiektów.

Znaczenie innych cech osobowych okazało się także problematyczne. Nie stwierdzono istotnej korelacji podawanej liczby obiektów z wiekiem badanych, a krzyżówka z cechą wykształcenia (również traktowaną jako czynnik potencjalnie rozszerzający stan wiedzy) ujawniła zaskakująco słaby związek obu zmiennych. (C-Pearsona 0,1733, V-Cramera 0,0880). Okazało się jednak, że największą liczbę obiektów wymieniali zwykle ludzie o średnim poziomie wykształcenia. Najmniejszą – mający podstawowe lub niższe wykształcenie, ale niewiele więcej

reprezentanci grupy z ponad średnim wykształceniem. W grupie wiejskich inteligentów 1/5 odpowiedzi nie wymieniała żadnego, a 1/3 zaledwie jeden obiekt; łącznie połowa z nich ujawniła niski stan wiedzy. Biorąc pod uwagę koncentrację tej grupy w ośrodkach gminnych można sądzić, że dały tu o sobie znać ostre kryteria selekcji wywołane pytaniem o „starą architekturę”; wymieniano tylko to, co najwyraźniej odpowiadało potocznemu rozumieniu zabytków.

Cechą najsilniej różnicującą odpowiedzi okazał się zawód (C-Pearsona 0,3401, V-Cramera 0,1808). Najmniej obiektów wymieniali robotnicy – jako kategoria, ale wśród robotników niewykwalifikowanych 1/5 odpowiedzi dotyczyła liczby 3 lub więcej obiektów. Rolnicy w zdecydowanej większości wskazywali 1 obiekt; podobny stan wiedzy dotyczył (zwykle ruchliwych przestrzennie) rolników-dwuzawodowców. Na tym tle wyróżnili się rozległym stanem wiedzy pracownicy umysłowi (ale o średnim lub niższym jeszcze wykształceniu), stanowiący ponad 1/3 spośród najlepiej poinformowanych. Natomiast odpowiedzi pracowników umysłowych (ale z ponadśrednim wykształceniem) były porównywalne ze stanem wiedzy rolników.

Pytano następnie: Co wam w wyglądzie (przykładów starej architektury) podoba się? Nie podoba się? Odpowiedzi poddano kategoryzacji, umożliwiającej zbudowanie hierarchii pozytywnych lub negatywnych kryteriów oceniania i jednocześnie zachowującej wierność oryginalnym treściom odpowiedzi. W hierarchii tej negatywy i pozytywy okazały się wzajemną odwrotnością, chociaż nie były równoliczne. Pokazuje to tabela.

W zestawieniu tym widoczne są przede wszystkim bardzo wysokie odsetki braku ocen (po stronie pozytywów i negatywów).

Skrzyżowanie cech-kryteriów oceniania z liczbą wymienianych obiektów wykazało, że spośród tych, którzy nie wyrazili oceny pozytywnej – 24,4% nie wskazało także żadnych obiektów. Natomiast wśród tych, którzy nie wyrazili oceny negatywnej nieco więcej, bo 32,8% – nie wskazywali zarazem obiektów. Oznacza to, że ponad 1/10 – nie wskazując obiektów – mimo to formułowała o nich jakieś pozytywne sądy.

Proporcje pozytywów-negatywów przy porównywalnych kryteriach ocen pokazują, że uzasadniając pierwszy kierunek postaw sugerowano się częściej ogólnymi cechami, natomiast negatywy miały bardziej konkretne motywacje. W uzasadnieniach tłumaczących negatywny stosunek podawano jedną cechę wyróżniającą się liczebnością wskazań: zły stan techniczny (np. „to rudera, wali się, straszy wyglądem”); dotyczy ona blisko 1/3 negatywnych kryteriów ocen. Z kolei wśród pozytywnych kryteriów nieco liczniejsze od innych było uzasadnienie wskazujące konkretne elementy architektoniczne jako powód takiej oceny (np. „stromy dach, wysokie okna, eleganckie wejście” itp.). Dla zilustrowania treści kryteriów za pomocą których dokonywano ocen posłużymy się zestawieniem „pozytywów” – dla Opinogóry i „negatywów” – dla Sulmierzyc, czyli gmin (w oczach ich mieszkańców) najbardziej i najmniej „zabytkowych”. Podobaly się, w obiektach z Opinogóry kolejno: konkretne elementy architekto-

Tabela 1. Kryteria oceny przykładów obiektów zabytkowych

Kryteria	Pozytywne cechy (podobają się)	Negatywne cechy (nie podobają się)
wygląd, wielkość	260 15,6	96 5,8
konkretne elementy architektoniczne	174 10,5	52 3,1
styl, konstrukcja, stan techniczny	100 6,1	142 8,6
cały budynek (ogólnie)	76 4,6	70 4,2
konkretne elementy niearchitektoniczne	55 3,4	51 3,0
inne	81 4,9	80 4,8
brak ocen pozytywnych lub negatywnych. Brak danych	1064 63,9	1258 75,6
Razem	1810 106,2	1749 105,0

N = 100% = 1664 N = 100% = 1664

niczne – 23,9%; ładny wygląd – 22,8%; styl, konstrukcja – 15,2%; cały budynek – 14,7%; stary wygląd – 14,7%; zabytkowość i historyczność – 1,6%; wnętrze, wyposażenie obiektów – 1,1%; inne – 9,8%; brak postawy, brak danych – łącznie 17,6%. Nie podobały się w obiektach z terenu Sulmierzyc: materiał, z którego zbudowano obiekt 9,2%; cały budynek – 7,2%; stan techniczny – 5,3%; wielkość – 4,6%; kształt dachu – 2,6%; względy użytkowe, np. „za ciasny” – 2,6%; nienowoczesność – 2%; inne – 1,3%; brak postawy, brak danych łącznie – 73,0%.

Dla zorientowania się co do siły i rozległości ujawnianych w ten sposób postaw wobec zabytków dokonano syntetycznej transformacji ocen i ich motywacji (łączyć i agregując kategorie). Wyniki zawarte są w tabeli 2.

Zamieszczone tutaj dane pozwalają zorientować się, że gdy wypowiedano sądy o lokalnych zabytkach – były to dwukrotnie częściej oceny pozytywne niż negatywne czy ambiwalentne, ale zwłaszcza o tym, że blisko połowa respondentów nie umiała sformułować oceny. Sugeruje to, że kierunek i natężenie tego rodzaju postaw były, jak się okazało, nie tylko funkcją liczby przykładów w zasięgu świadomości, ale także – stopnia internalizacji „zabytkowości”. Należy przez to rozumieć lepsze lub gorsze spopularyzowanie charakteru i wartości

Tabela 2. Łączne oceny przykładów obiektów zabytkowych

Postawa	Pępowo	Widawa	Opinogóra	Sulmierzyce	Skierbieszów	Wodzisław	Nowe Miasteczko	Krokowa	Milakowo	Razem
brak danych	7	–	–	–	28	10	13	11	25	117
brak przedmiotu (nie wskazywali przykładów)	$\frac{37}{17,7}$	$\frac{96}{50,0}$	$\frac{2}{1,1}$	$\frac{69}{46,6}$	$\frac{157}{63,8}$	$\frac{88}{51,2}$	$\frac{80}{47,9}$	$\frac{68}{49,2}$	$\frac{31}{304}$	$\frac{628}{40,6}$
postawa pozytywna (oceny wyłącznie pozytywne)	$\frac{63}{29,4}$	$\frac{32}{16,7}$	$\frac{113}{62,8}$	$\frac{31}{20,9}$	$\frac{17}{6,9}$	$\frac{24}{14,0}$	$\frac{38}{22,8}$	$\frac{21}{14,6}$	$\frac{14}{13,7}$	$\frac{353}{22,8}$
postawa ambiwalentna (oceny pozytywne i negatywne)	$\frac{51}{23,3}$	$\frac{17}{8,9}$	$\frac{35}{19,4}$	$\frac{14}{9,5}$	$\frac{9}{3,7}$	$\frac{19}{11,0}$	$\frac{36}{21,6}$	$\frac{19}{13,2}$	$\frac{8}{7,9}$	$\frac{208}{13,5}$
brak postawy (brak ocen pozytywnych lub negatywnych)	$\frac{31}{14,9}$	$\frac{14}{7,3}$	$\frac{14}{7,8}$	$\frac{7}{4,7}$	$\frac{31}{14,6}$	$\frac{16}{4,3}$	$\frac{11}{6,6}$	$\frac{19}{13,2}$	$\frac{40}{39,2}$	$\frac{183}{11,5}$
postawa negatywna (oceny wyłącznie negatywne)	$\frac{25}{11,7}$	$\frac{33}{17,2}$	$\frac{16}{8,9}$	$\frac{27}{18,2}$	$\frac{32}{13,0}$	$\frac{25}{14,5}$	$\frac{2}{1,2}$	$\frac{6}{4,2}$	$\frac{9}{8,8}$	$\frac{175}{11,3}$
Razem	$\frac{214}{100}$	$\frac{207}{100}$	$\frac{184}{100}$	$\frac{152}{100}$	$\frac{274}{100}$	$\frac{182}{100}$	$\frac{180}{100}$	$\frac{144}{100}$	$\frac{127}{100}$	$\frac{1664}{100}$

obiektów. W Opinogórze, gdzie mamy do czynienia z zespołem zabytków wyjątkowej klasy, ich walory są niejako oczywiste: miejscowość jest licznie odwiedzana przez turystów poszukujących tu pamiątek po Krasieńskim – dlatego 2/3 mieszkańców gminy potwierdziło tylko w ocenach znany sobie stan rzeczy. Ale obok tego tylko 1/10 (znacznie mniej niż oczekiwano) umiała dostrzec bardzo zły, estetyczny i techniczny stan obiektów należących do zabytkowego klucza: tzw. pawilonu myśliwskiego, oficyny położonej tuż obok zamku, czworaków w części folwarcznej. Lokalny patriotyzm i poczucie dumy ze sławy Opinogóry niewątpliwie przesłoniły nieco rzeczywistość. Zabytkowy zespół w Pępowie – o obiektywnej wartości nie mniejszej niż w Opinogórze – cieszy się mniejszą popularnością, co znalazło swój wyraz w dwukrotnie mniejszej liczbie jego pozytywnych ocen. Jeszcze mniej uznania zyskały obiekty w Krokowej, ustępujące pod względem wartości architektonicznej odpowiednikom w Opinogórze i Pępowie, natomiast porównywalne z nimi co do „malowniczości” i zabytkowego charakteru, lepiej także utrzymane pod względem technicznym.

Wyraźnie gorzej oceniane są obiekty znajdujące się w historycznych miastach, np. w Widawie kompozycyjne walory części nowożytniej (z kompleksem zabudowy klasztoru i kościoła wzdłuż starannie utrzymanego prostokątnego rynku, obwiedzonego jednolitą w charakterze zabudową), zyskały wiele uznania na tle powszechnej dezaprobaty dla części średniowiecznej. Pierwszy widawski rynek zachował już tylko swój historyczny plan a wokół niego zgromadziła się drewniana, niska zabudowa zwykle w złym stanie technicznym, tworząca „malowniczy” zespół o niepowtarzalnym charakterze – ale w ocenach mieszkańców stanowiąca głównie (cytat) „rudery nadające się na skansen”.

Najmniej pozytywnych ocen obiektów odnotowano w ośrodkach gminnych o chłopskiej genecie, jak Skierbieszów, Sulmierzyce; są one pozbawione zabytków architektury, ale pełne obiektów, jakie znalazłyby może uznanie w oczach etnografa. Warto ponadto zwrócić uwagę na fakt, że oceny negatywne dotyczyły zwykle konkretnych cech oraz na to, że „rudery” są wszędzie jednakowo krytycznie oceniane, niezależnie od bardziej lub mniej zabytkowego charakteru miejscowości.

Analiza korelacji pozytywnych i negatywnych ocen obiektów z innymi zmiennymi wykazała przede wszystkim niewielką rolę formalnych i nieformalnych czynników, mogących nadawać postawom odpowiedni kierunek, np. miejscowego pochodzenia lub długoletniego zamieszkiwania na danym terenie, odległości miejsca zamieszkania od ośrodka gminnego, ruchliwości przestrzennej, wieku oraz wykształcenia czy charakteru wykonywanego zawodu. Sądzone wstępnie, że stopień lokalnego „zakorzenienia” lub uzyskana dzięki wykształceniu umiejętność oceniania – obok liczby samych obiektów – będą ingerowały najsilniej w proces formułowania ocen. W rzeczywistości czynniki te nie wykazały związku z postawami wobec zabytków.

Najsilniejsza była zależność ocen i liczby wskazywanych obiektów (C-Pearsona 0,6138, V-Cramera 0,3888), nie mająca jednak prostej, „liniowej” postaci. Brak postawy (ocen) i nieumiejętność wskazania stosownych obiektów okazały się zgodne w 85%. Podobnie wysoka była zbieżność negatywnych ocen – ze wskazywaniem tylko jednego obiektu (69%). Z kolei najbardziej pozytywnym ocenom – tylko w połowie odpowiadała znajomość 3 lub większej liczby przykładów. Ambivalencja ocen w 1/3 odnosiła się do więcej niż trzech obiektów, ale w niemal 2/3 – towarzyszyło jej wskazanie tylko jednego obiektu. Wiedza o zabytkach i postawy wobec nich okazały się zatem niespójne.

Zróznicowanie odpowiedzi w poszczególnych gminach potwierdziło tylko prawidłowość: lepiej oceniano zabytki tam, gdzie było ich więcej oraz gdzie ich ranga wydawała się mieszkańcom oczywista (Opinogóra, po części Pępowo). Zaskakujące było natomiast zróznicowanie ocen w zależności od miejsca zamieszkania oceniających. Okazało się, że 34,4% respondentów zamieszkujących ośrodki gminne nie umiało sformułować swoich ocen lub nawet nie wskazało żadnego obiektu; zarazem odsetek braku ocen u mieszkających na peryferiach gminy (teoretycznie gorzej znajdujących obiekty) był tylko o 10 punktów

wyższy, niż u mieszkających w ośrodku. Miejsce zamieszkania różnicowało wyraźniej tylko stopień ambiwalencji; była ona największa wśród zamieszkałych na obrzeżach gmin. Natomiast pozytywne lub negatywne, a więc bardziej zdecydowane oceny – mniej były zależne od usytuowania w strukturze osadniczej gminy, bowiem odsetki obu rodzajów ocen dla centrum gminy i pozostałych obszarów były niemal jednakowe. W sumie okazało się, że bliższy lub dalszy dystans przestrzenny oceniających od przedmiotów ich postaw – jest czynnikiem o drugorzędym znaczeniu, czego dowodem była niezbyt silna zależność obu cech (C-Pearsona 0,2103, V-Cramera 0,1242).

Następnym korelatem o podobnej sile związku (C-Pearsona 0,2371, V-Cramera 0,1220) była kategoria zawodowa. Pozytywne postawy rozdzieliły się jednakowo między rolników posiadających gospodarstwa powyżej 5 ha, pracowników umysłowych ze średnim lub niższym wykształceniem (po ok. 1/3) oraz umysłowych – z wyższym wykształceniem (mniej niż 1/3). Ambiwalencję w stosunku do zabytków reprezentowali głównie nie pracujący i umysłowi z wyższym wykształceniem (po 1/5). Negatywną postawą wyróżnili się zwłaszcza rolnicy gospodarujący na powierzchni mniejszej niż 5 ha i robotnicy niewykwalifikowani, ale obok nich – także inteligenci (1/10). Grupa odznaczająca się brakiem postawy przedstawiała spore wewnętrzne zróżnicowanie: od ponad połowy rolników z arealem mniejszym niż 5 ha i niepracujących – do 1/5 pracowników umysłowych łącznie. Uwzględniając to rozproszenie postaw można było w sumie stwierdzić, że lokalne zabytki cieszyły się największym uznaniem rolników posiadających większe gospodarstwa, umiarkowanie lub ambiwalencja cechowała oceny robotników i dwu-zawodowców; najbardziej rozstrzelone były oceny pracowników umysłowych i wreszcie najbardziej krytyczni – byli rolnicy gospodarujący na najmniejszych powierzchniach gruntów oraz część wiejskiej inteligencji z wyższym wykształceniem.

Zmienną o słabym związku z ocenami zabytkowych obiektów (C-Pearsona 0,1698, V-Cramera 0,0861) okazało się pochodzenie terytorialne, uwzględniające podział respondentów na miejscowych i przybyszów (dawniejszych i niedawnych, z terenów wiejskich lub z miast). Miejscowi, stanowiący połowę całego zbioru, mieli tym samym znaczący udział w każdej odmianie postaw; najwięcej jednak, bo ponad połowę – w negatywnych, a tylko 1/3 – w pozytywnych. W grupie osób odznaczających się brakiem postawy 2/5 stanowili respondenci miejscowego pochodzenia. Wyraźna polaryzacja ujawniła się w grupie dawniejszych przybyszów pochodzących z miast: albo w 1/3 nie potrafili określić swoich ocen albo, też w 1/3, były to oceny wyłącznie pozytywne. U migrantów przybyłych ze wsi stosunek do obiektów zabytkowych wahał się między uznaniem a ambiwalencją, natomiast niedawni przybysze z miast zwykle nie określali swoich postaw.

Okazało się więc, że najwięcej krytycyzmu wywoływały obiekty zabytkowe u rdzennych mieszkańców gmin, najczęściej zamieszkujących w ośrodkach gmin-

nych, w większości wykonujących nierolnicze zawody i nierzadko posiadających wyższe wykształcenie – co daje łączną charakterystykę grupy, którą intuicyjnie można było posadzać o odpowiednią atencję dla dziedzictwa przeszłości.

Konieczne jest w tym miejscu wyjaśnienie, że badania stosunku do zabytków były marginalnym fragmentem szerszego przedsięwzięcia, a zatem nastawione były tylko na wstępne rozpoznanie problemu, w dodatku za pomocą w pełni standaryzowanych, ilościowych technik nie pozwalających na dotarcie do bardziej „subtelnych” motywacji i postaw. Mimo to wynik jest jednoznaczny; można – w uproszczeniu – wyrazić go za pomocą stwierdzenia: im wyższy stopień zurbanizowania i wykształcenia osób pochodzących ze wsi i obecnie tu mieszkających – tym wyższy krytycyzm wobec obiektów zabytkowych z ich własnego terenu.

Zadawano następnie pytanie: Czy w ośrodku gminnym są jakieś budynki, które koniecznie należy zachować w niezmienionym kształcie następnym pokoleniom? Które i dlaczego? Podobne pytanie dotyczyło budynków, jakie – zdaniem mieszkańców – należałoby jak najszybciej wyburzyć. Oba pytania miały w założeniu przynieść informacje o wiedzy i postawach, w dużej mierze, jak sądzono, pokrywających się z uprzednio opisywanymi.

Wyniki były w rzeczywistości odwzorowaniem wcześniej stwierdzonych faktów: 41,4% respondentów odpowiadała, że nie ma u nich budynków zasługujących na zachowanie lub o takich nie wiedzą, 38,2% wymieniała 1 budynek, 14,6% wskazała na 2 takie budynki i wreszcie 5,8% – 3 lub jeszcze więcej budynków. Wskazania budynków nadających się do wyburzenia były tak samo liczne, lecz za to bardziej konkretne: 42,1% stwierdziło, że nie ma takich lub o nich nic nie wiedzą, natomiast 47,7% wymieniło tu jeden budynek, a tylko 8,2% łącznie – 2 lub 3 budynki. Mieszkańcy Opinogóry wskazali najwięcej obiektów do zachowania, ale pojawiła się wśród nich – obok zameczku Krasińskich i kordegardy – nowo zrekonstruowana chałupa adaptowana na kawiarnię. Respondenci z Pępowa, drugiej gminy pod względem liczebności obiektów uznanych za przykłady starej architektury, dwukrotnie rzadziej niż Opinogórzanie wskazali 3 budynki do zachowania; odpowiedzi w 60% dotyczyły tu 1 lub 2 budynków. Łącznie więc, uwzględniając odpowiedzi z pozostałych gmin, 1 przykład budynku wartego zachowania i 1 zasługujący na wyburzenie – stanowiły najpowszechniejszy, liczbowy wyraz tego rodzaju wiedzy o zabytkach.

Lista obiektów godnych zachowania pokrywała się niemal w całości z enumeracją przykładów zabytków (poszerzyły ją niektóre obiekty związane z wydarzeniami historycznymi, np. budynek siedziby hitlerowskiej policji w Sulmierzycach, albo też podnoszące prestiż miejscowości, np. nowa kawiarnia w Opinogórze). Natomiast wśród pozycji do wyburzenia znalazły się nie tylko wcześniej wymieniane zabytki, ale również wszelkiego rodzaju „rudery” lub „szpetoty” (powtarzające się określenie), np. jedna z najstarszych, waląca się chałupa na Starym Rynku w Widawie lub siedziba Urzędu Gminy Opinogóra w

Tabela 3. Powody zachowania budynków następnym pokoleniom

Powody	Pępowo	Widawa	Opinogóra	Sulmierzyce	Skierbieszów	Wodzisław	Nowe Miasteczko	Krokowa	Miarkowo	Razem
brak danych	33	21	20	13	39	30	41	7	16	220
	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
charakter zabytkowy i pamiątkowy	97	61	116	17	10	40	47	98	50	536
	54,3	25,8	63,1	11,2	3,6	22,0	26,1	68,1	36,2	32,2
względy estetyczne	20	19	17	23	6	4	15	2	2	108
	8,3	8,0	9,2	15,2	2,2	2,1	8,3	1,4	0,8	6,6
dawność i związek z historią	22	12	17	2	3	10	4	8	7	85
	10,2	9,3	9,2	1,3	1,1	5,4	2,2	5,6	5,5	5,2
współczesna użyteczność	5	1	1	—	1	2	1	2	1	14
	2,3	0,4	0,5	—	0,4	1,1	0,6	1,4	0,8	0,8
stan zaawansowania, wyposażenie	3	5	8	3	4	—	3	1	—	27
	1,4	4,7	4,3	2,0	1,5	—	1,7	0,7	—	1,6
inne	12	11	9	8	9	8	3	1	4	65
	5,6	4,7	4,9	5,3	3,3	4,4	1,7	0,7	3,1	3,9
nie wiedzą	14	26	4	29	21	12	15	3	20	144
	6,5	11,0	2,2	19	7,7	6,6	8,3	2,1	15,7	8,7
nie dotyczy	39	70	17	69	185	80	61	23	32	576
	18,2	29,8	9,2	45,4	67,5	44,0	33,9	16,0	25,2	34,6
Razem	245	226	209	164	278	186	180	145	132	1775
	114,5	100,0	113,5	107,9	101,5	102,1	105,6	100,7	100,0	106,8

drewnianym baraku z okresu międzywojennego (starannie utrzymanym, ale najwyraźniej nie pasującym – zdaniem mieszkańców – do znajdującego się obok zespołu zabytków).

Uzupełnieniem tych wyników może być hierarchia powodów, dla których należy zachować dla przyszłości określone budynki w ośrodkach gminnych (tabela 3).

Podkreślmy, że odpowiedzi na ten temat ujawniły nowego rodzaju motywacje, nieobecne w kryteriach oceny przykładów starej architektury: charakter zabytkowy lub pamiątkowy (określenia zbliżone do oryginalnych). Powszechnie podawano takie względy w Opinogórze, Pępowie – czyli gminach, gdzie historyczna wartość obiektów z przeszłości jest znana i niekwestionowana. Wyprzedziła jednak te miejscowości o kilka punktów gmina Krokowa. Mimo że było tu więcej przykładów do ewentualnego wskazania, mieszkańcy niemal z reguły podawali jeden: dawny pałac Krokowskich, określany właśnie jako obiekt godny zachowania.

Wykonana dla obu zmiennych (ujmujących liczby wymienianych obiektów do zachowania lub wyburzenia) analiza statystycznych korelacji z szeregiem potencjalnych zmiennych-uwarunkowań wskazała na podobne jak w wypadku liczby wymienionych obiektów architektury; korelacje te przedstawiono w tabeli 4.

Z zestawienia tego wynika, że tylko dwa czynniki można uznać za istotne determinanty postaw wobec zabytku: miejsce zamieszkania i wykonywany zawód. Korelacje z tymi zmiennymi są silniejsze wówczas, gdy mamy do

Tabela 4

Zmienne	Miejscowość	Zawód	Wykształcenie	Wiek	Pochodzenie terytorialne
liczba przykładów starej architektury	1522	1808	0880	N	N
postawa wobec przykładów starej architektury	1242	1220	N	N	0861
liczba budynków do zachowania	1263	1382	0974	0871	N
liczba budynków do wyburzenia	1591	1021	0898	N	N

Uwaga: siłę związku oznaczono wartością miary V-Cramera (podaną po przecinku), „N” oznacza brak związku.

czynienia z postawami poznawczymi dotyczącymi wiedzy o liczbie przykładów starej architektury lub budynków do wyburzenia, natomiast słabsze wtedy, gdy wiedza uzupełniona jest o element stosunku emocjonalno-oceniającego; świadczy o tym wyraźnie różna siła związku obu rodzajów postaw wobec zabytków ze zmienną „zawód”.

Dotychczasowe rozważania mogą być podstawą do kilku konkluzji, będących zarazem próbą odpowiedzi na wstępne pytania.

1. Wykorzystując terminologię opisu właściwości postaw możemy określić stosunek wsi do zabytków na jej terenie jako aktywność o średnim bądź niskim poziomie. Dzieje się tak zwykle wtedy – jak sugerują T. Newcomb, R. Turner i P. Converse⁶ – gdy obiekt postaw jest na tyle wielowymiarowy, że oczekiwać można co najwyżej zgeneralizowanych, uogólnionych sądów (co nie wyklucza, że wobec szczegółowych aspektów obiektu postawy mogą być odmienne). Inny powód, według tych samych autorów, to „niecentralność” psychologiczna obiektów w systemie poznawczym jednostek, czyli nie wywołująca żywszych asocjacji odległości świadomości od tego, co poddawane jest ocenie. „Niecentralne” obiekty pozostają jak gdyby w cieniu bardziej znaczących i ważnych przedmiotów postaw: wywoływane są co prawda w sytuacji wywiadu, ale postawy wobec nich nie mogą w pełni być wykrywane. Odległości „psychologicznej” – nie musi odpowiadać dystans fizyczny lub odwrotnie. Inaczej to ujmując: obiekty zabytkowe nie są na tyle ważne dla zamieszkujących wieś, by wywoływały silniejsze rodzaje aktywności. J. Szacki w znanym studium poświęconym tradycji wyróżnił dwa mechanizmy jej dziedziczenia: jako „faktu” i jako „wartości”. Pierwszy oznacza dziedziczenie niejako mechaniczne, podczas gdy drugi opiera się na aktach emocjonalnej identyfikacji⁷.

W zgromadzonym materiale łatwo odnaleźć można dowody na to, że zabytkowe obiekty postrzegane są przede wszystkim jako fakty, odległe psychologicznie od tego co wywoływałoby reakcje właściwe przedmiotom „wartościowym”.

2. Mała liczba wskazywanych obiektów, niedocenywanie wartości lokalnych zabytków (nawet przez mieszkańców tych osiedli, gdzie jest ich stosunkowo dużo) nie pozwalają na ich traktowanie jako uznanej części lokalnej tradycji czyli tego, co wedle J. Burszty „... zostało przyjęte z przeszłości [...] należy do systemu wartości indywidualnych i grupowych, jest wartością w pełnym rozumieniu tego słowa, a więc tym, co budzi postawy uznania, szacunku, dążenia do jego posiadania lub zachowania”⁸. Są od tego wyjątki, np.

⁶ T. Newcomb, R. Turner, P. Converse, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1970, s. 111–113.

⁷ J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971, s. 145.

⁸ J. Burszta, *Kultura ludowa – kultura narodowa*, Warszawa 1974, s. 342.

Opinogóra, gdzie wartość zabytkowego zespołu została potwierdzona i wzmocniona przez pozalokalne uznanie.

3. Teoretycy zajmujący się dziedziczeniem tradycji przyznają, że pełna i niezmienna transmisja (czyli przyznawanie wszystkiemu, co dziedziczone z przeszłości cechy wartościowości) jest nierealne; ostatecznie o rezultacie decyduje społeczny mechanizm selekcji różnicujący dziedzictwo na wartości sensu stricto, wartości obojętne lub złe, negatywne (niepożądane lub nieprzydatne). Nie zagłębiając się dalej w aksjologiczny status opisywanych zabytków należy sądzić, że ich rola „faktów” ma swoje źródła w nieprzydatności. Rozumiemy przez to kilka czynników o różnym znaczeniu. Pierwszy określić można jako refleks dychotomicznej, kulturowo-psychologicznej opozycji „stare-nowe”. Efektem tego zjawiska jest niska ranga pozostałości ziemiańskiej lub małomieszczańskiej, a także chłopskiej spuścizny materialnej na wsi współczesnej.

Wiąże się z tym ściśle następny czynnik: stan zachowania i utrzymania zabytków. Pragmatyczna w swoich ocenach wieś nie postrzega wielu obiektów jako zabytków głównie dla ich złego stanu technicznego, w pewnym stopniu także z powodu ich niewłaściwego wykorzystania. Cytowane określenia („ruder”, „szpetoty”) dość dobrze oddają emocjonalny poziom ocen, w których brak miejsca na dostrzeżenie wartości dawności lub malowniczości pojawiających się wówczas, gdy ocenia się je z pozycji zewnętrznego obserwatora.

Trzecim czynnikiem jest nieprzydatność zrozumiana jako obcość. Ma ona miejsce w dwu sytuacjach: gdy między oceniającymi a zabytkami istnieje dystans fizyczny powodujący zwykłą nieznamość, lub też gdy są one pozostałościami innej etnicznie kultury. Rola dystansu ujawniła się szczególnie wyraźnie poprzez zróżnicowanie postaw w zależności od odległości miejsca zamieszkania. Reasumując te uwagi podkreślić trzeba następujące kwestie.

Postawy wobec zabytków uwarunkowane są w większym stopniu przez obiektywne niż przez subiektywne czynniki. Wśród tych pierwszych najważniejsza zdaje się być rola dystansu (fizycznego i psychologicznego), który odpowiedzialny jest za niski stan wiedzy i ambiwalentne czy negatywne postawy. Inny, tego rodzaju czynnik: cechy samych obiektów – okazał się różny w swoim znaczeniu, w zależności od rodzaju tych cech. Jakościowe ujęcie zabytków w świadomości oceniających ujawniło polaryzację kryteriów pozytywnych ocen i większą konkretyzację negatywnych, ale było w mniejszym stopniu związane z subiektywnymi (strukturalnymi i społecznymi) cechami zbiorowości. Natomiast liczbowe ujęcie (wiedza) ściślej zależne od obecności lub braku stosownych obiektów było też nieco silniej związane z cechami zróżnicowania zbiorowości respondentów.

Znaczenie społeczno-zawodowych korelatów postaw jest mniejsze, niż zakładano (i niż funkcjonuje to w wielu obiegowych sądach). Jedyną cechą wykazującą konsekwentny związek z postawami wobec zabytków okazał się wykonywany zawód. Trudno byłoby mu przypisać rolę głównej determinanty

postaw, skoro nie udało się stwierdzić podobnych związków innych cech, np. wykształcenia. Sądzić można natomiast, że istotne znaczenie zawodu jest wskaźnikiem opozycji szerszych, wieloaspektowych postaw nastawionych pro- i antylokalnie, np. u rolników ściśle związanych z terenem poprzez zamieszkiwanie i pracę i u pracowników umysłowych, których związki te są słabsze. Innymi słowy: stosunek do zabytków może być fragmentem postaw wobec lokalnego środowiska i jest on tym bardziej pozytywny, im silniej związane są z nim losy jednostek (teza ta wymagałaby obszerniejszego uzasadnienia, co nie mieści się w ramach niniejszego artykułu).